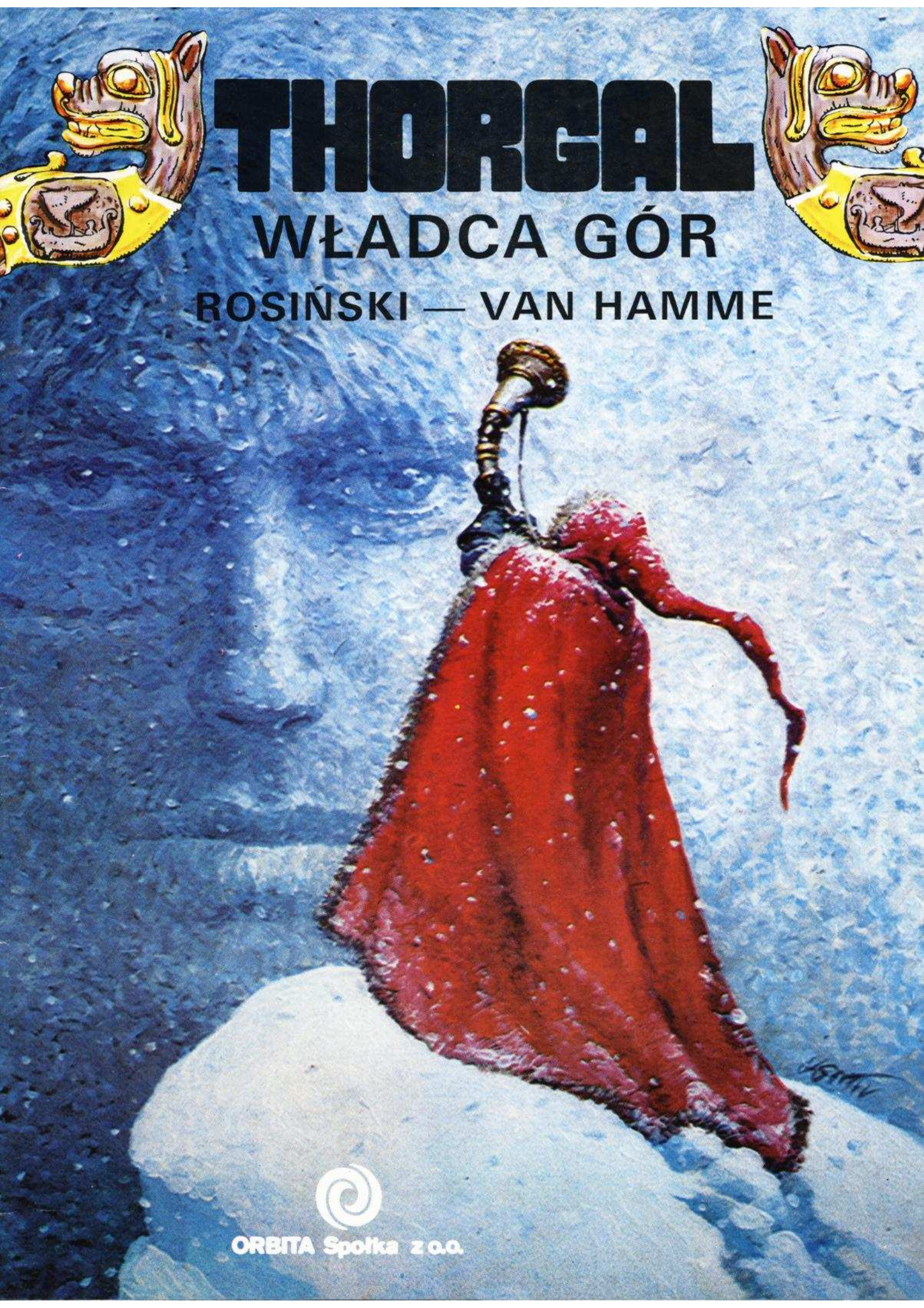
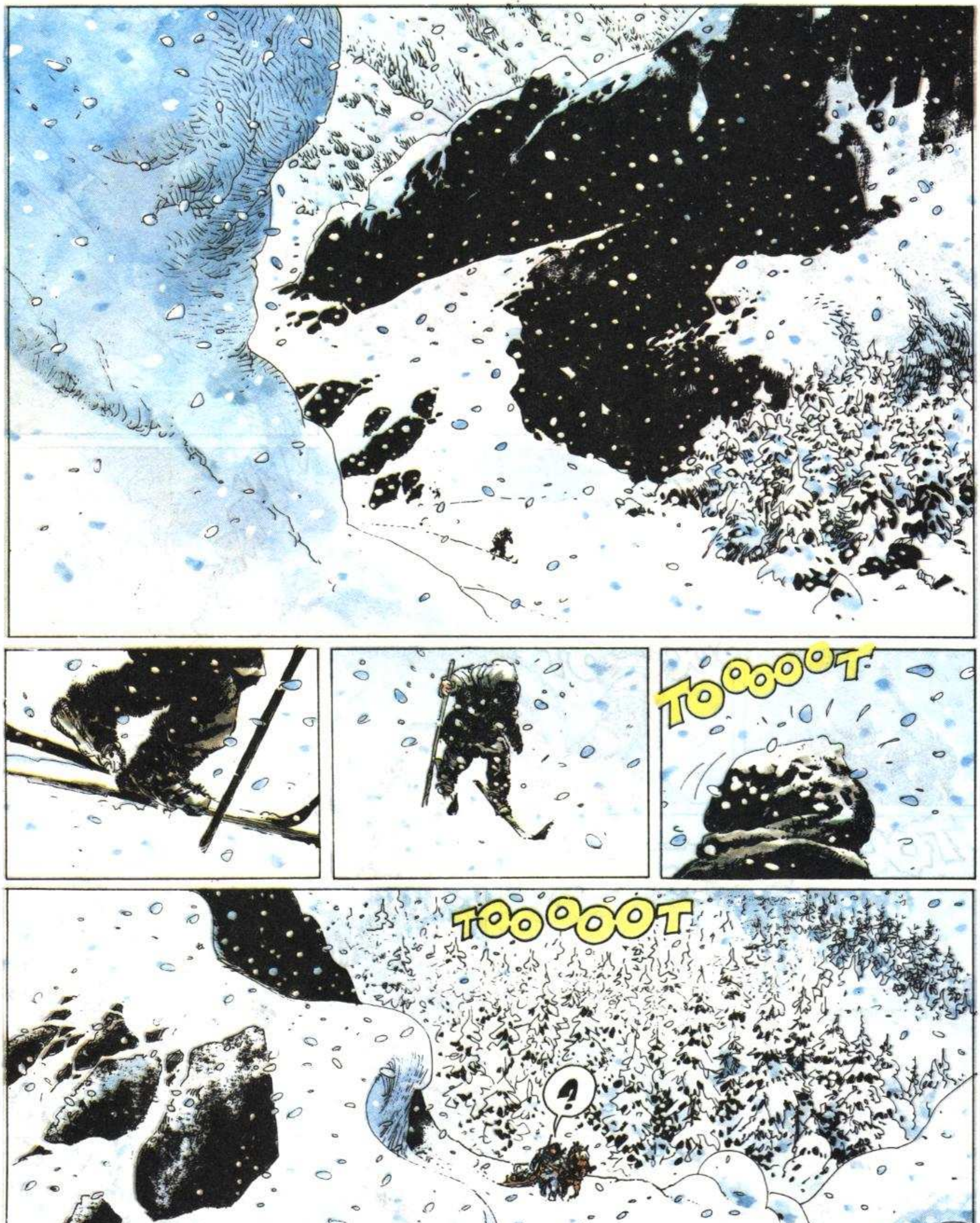
THORGAL

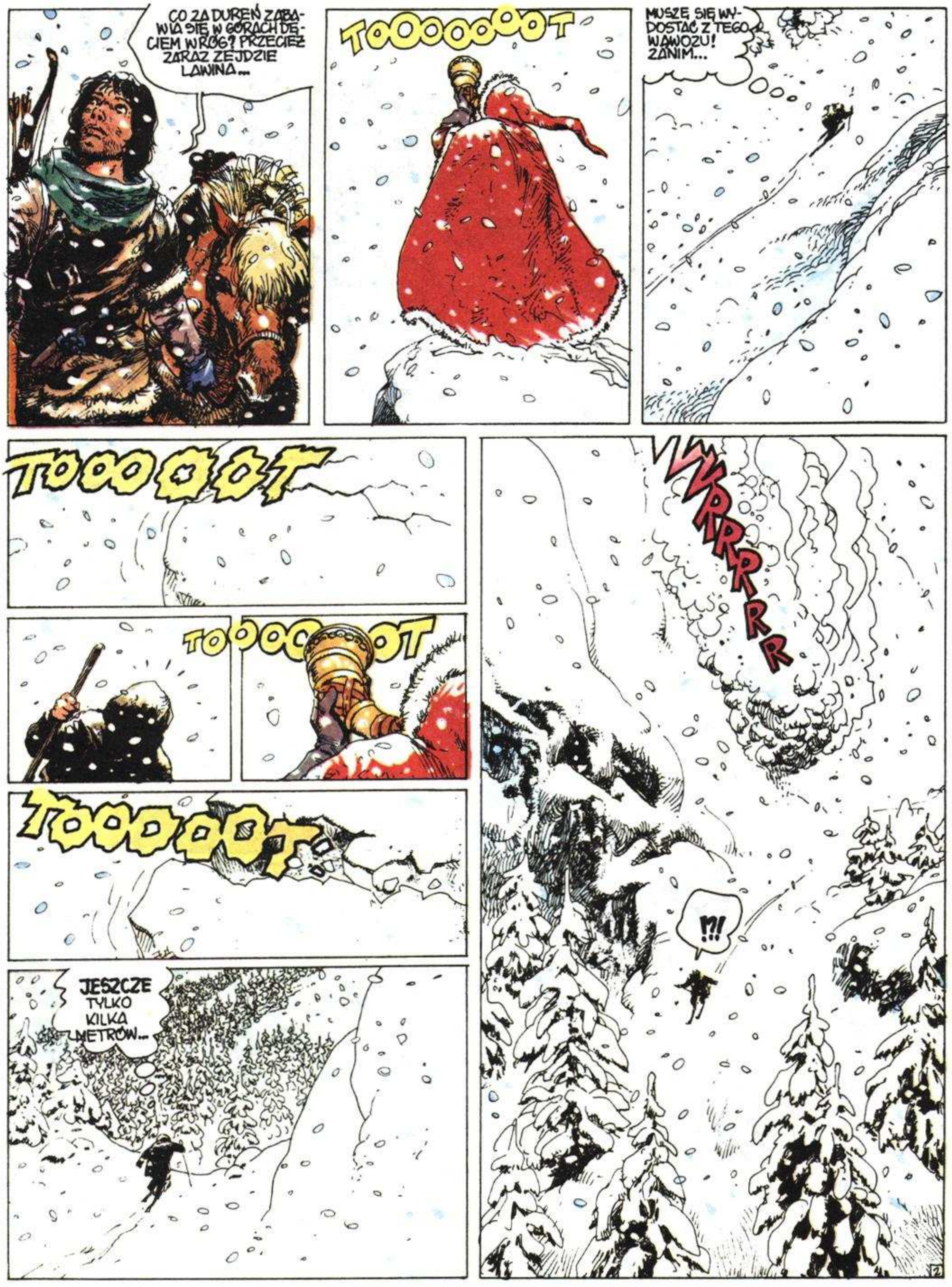
WŁADCA GÓR

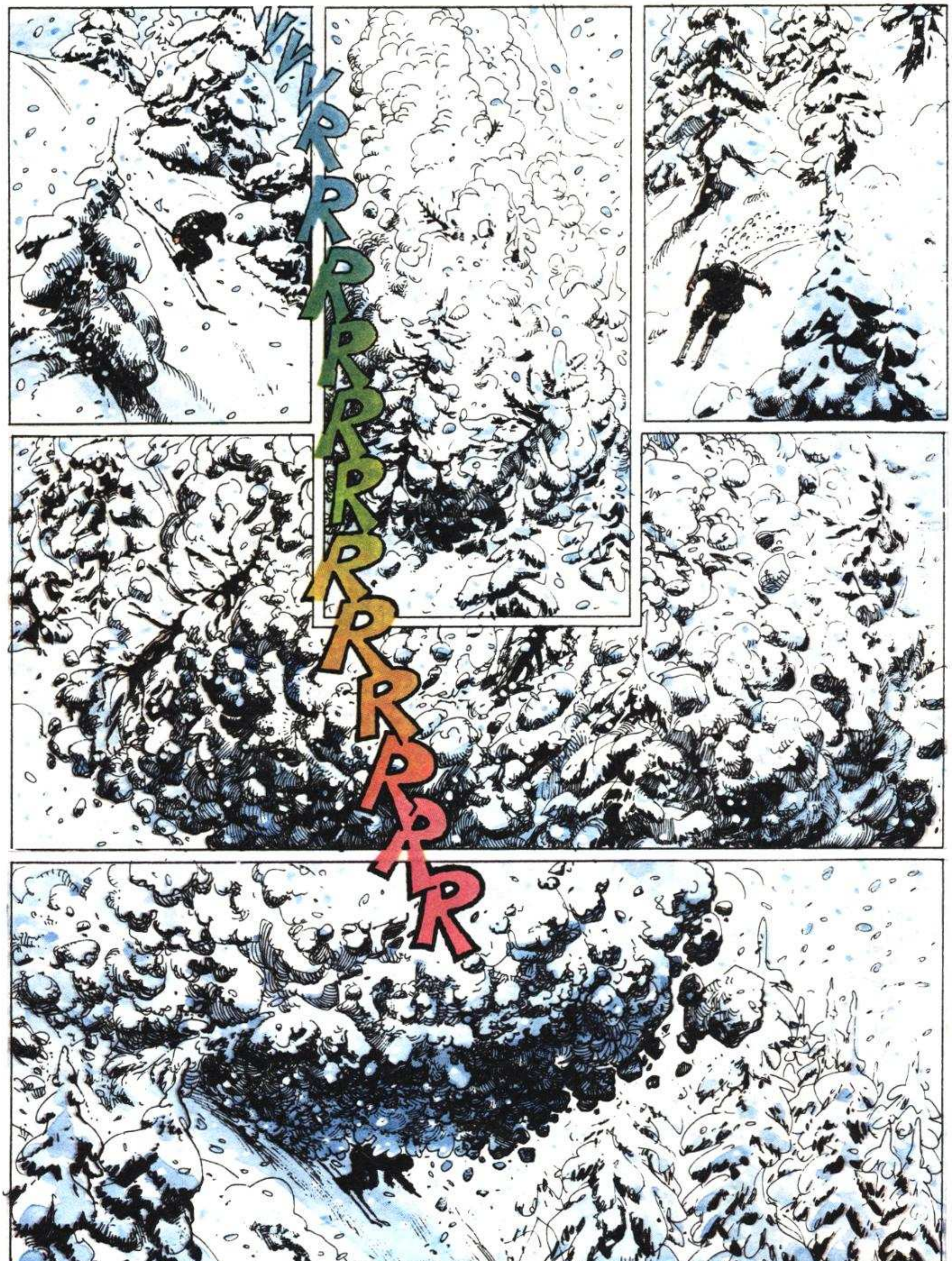
ROSIŃSKI — VAN HAMME



ORBITA Spółka z o.o.


TOOOOT
TOOOOOT
?


CO ZA DUREŃ ZABAWIA SIĘ W GÓRACH DĘCIEM W RÓG? PRZECIEŻ ZARAZ ZEJDZIE LAWINA...
TOOOOOOOOT
MUSZĘ SIĘ WYDOSTAĆ Z TEGO WĄWOZU! ZANIM...
TOOOOOOT
TOOOOOOT
TOOOOOOT
JESZCZE TYLKO KILKA METRÓW...
VRRRRRRR
!?!!


VVVRRRRRRRRRRRRRR


A NIE MÓWIŁEM CI, KONI-KU... JESZCZE KIL-KASET METRÓW, A ZASYPAŁOBY NAS.
TYLKO, ZE DZISIAJ JUZ NIE DAMY RADY OB-EJŚĆ TEJ LAWINY.
DOBRZE, ZE PRZY-NAJMNIEJ PRZESTAŁO PADAĆ.
PRZYDAŁOBY SIĘ JAKIEŚ SCHRONIENIE NA NOC. JESTEM CAŁY PRZEMOCZONY. MOZE TAM, WYZEJ, JEST WIOSKA?...
JESZCZE TROCHĘ, KONIKU! JUZ CZUJĘ ZAPACH ZUPY PODAWANEJ PRZEZ DORO-DNĄ GÓRALKĘ PRZY KOMINKU...
?
4


POCZEKAJ TU NA MNIE. ZOBACZĘ, Z KIM MAMY DO CZY-NIENIA...
JEST TAM KTO?!
MOŻESZ WYJŚĆ. NIC CI NIE ZROBIĘ.
NIE... NIE JESTEŚ CZŁOWIEKIEM SAXEGAARDA?!
NIE JESTEM NICZYIM CZŁOWIEKIEM. A KIM JEST TEN SAXEGAARD? I KIM TY JESTEŚ?
5

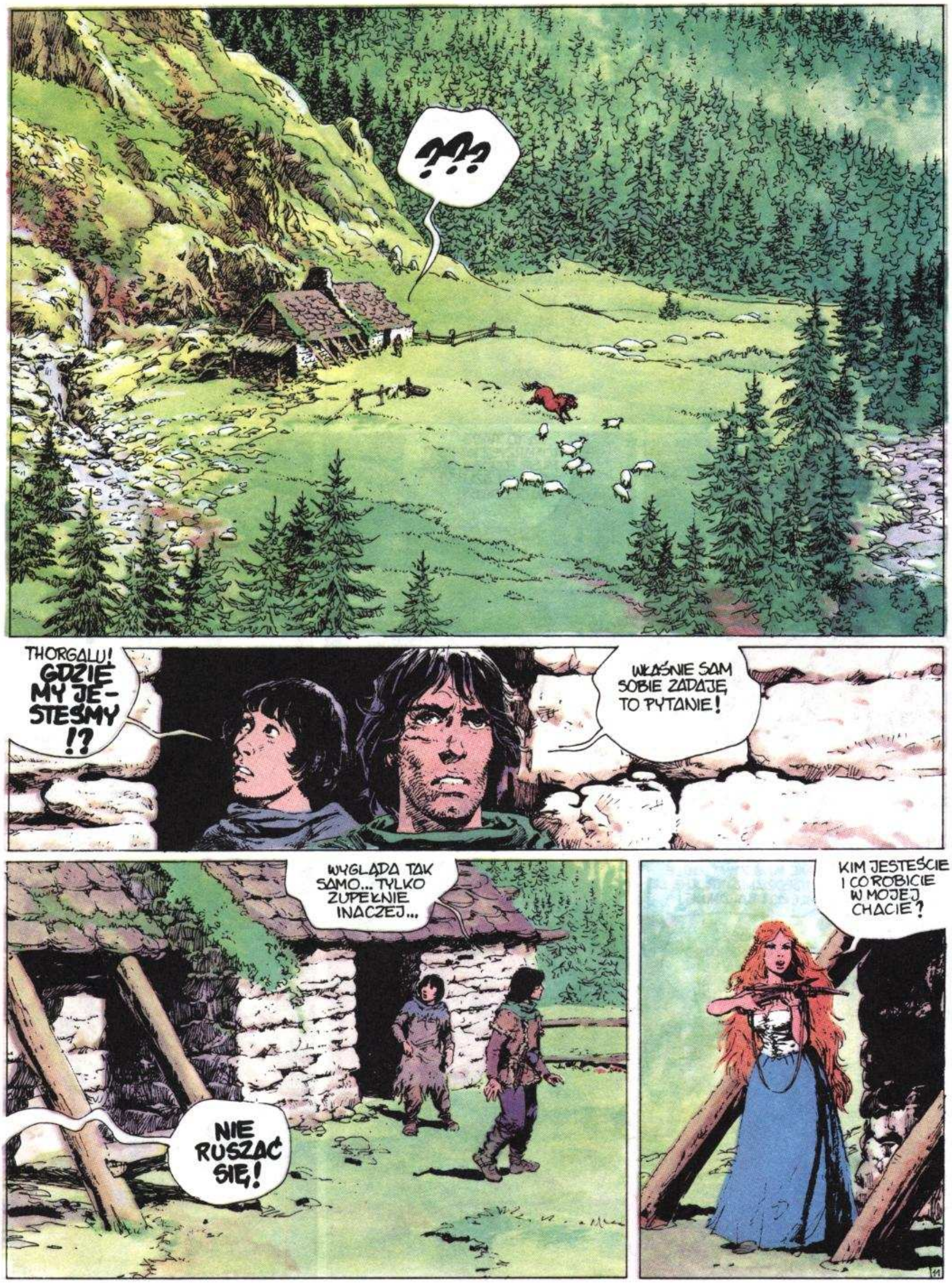

NAZYWAM SIĘ TORRIC. MOŻE MASZ COŚ DO JEDZENIA? JESTEM GŁODNY JAK WILK.
MAM. ZAPROWADZĘ TYLKO KONIA DO STAJNI!...
UPOLOWAŁEM DZISIAJ KRÓLIKA. POWINIEN WYSTARCZYĆ NA DWÓCH. KIM WIĘC JEST TEN SAXEGAARD, KTÓREGO SIĘ BOISZ?
TUTEJSI LUDZIE NAZYWAJĄ GO **WŁADCĄ GÓR.** TO PRZYWÓDCA BANDY RABUSIÓW, KTÓRZY PUSTOSZĄ OKOLICĘ. NAWET WIKINGOWIE WOLĄ NIE ZAPUSZCZAĆ SIĘ W TE OKOLICE.
NIGDY O NIM NIE SŁYSZAŁEM. ALE OD DAWNA JUŻ TU NIE BYŁEM.
O PIĘĆ DNI MARSZU STĄD WYBUDOWAŁ SOBIE COŚ W RODZAJU FORTECY, Z KTÓREJ DOWODZI SWOIMI LUDŹMI, JAKBY TO BYŁA JAKAŚ ARMIA. KIEDY SAXEGAARD UWAŻA, ŻE JEGO WOJSKO ZACZYNA SIĘ NUDZIĆ, WYSYŁA JE, BY SPALILI JAKĄŚ WIOSKĘ. MORDUJĄ KAŻDEGO, KTO STAWIA OPÓR!
NAJŁADNIEJSZE KOBIETY I DZIECI SĄ ZABIERANI JAKO NIEWOLNICY. MNIE PORWALI, KIEDY MIAŁEM DZIESIĘĆ LAT. NAJPIERW PRACOWAŁEM W KUCHNI. POTEM W KUŹNI, Z KTÓREJ PIĘĆ DNI TEMU UDAŁO MI SIĘ UCIEC, KRADNĄC NARTY.
WOLNOŚĆ TO JEDYNA RZECZ, O KTÓRĄ WARTO SIĘ BIĆ. JAK WYGLĄDA TEN SAXEGAARD?
NIE WIEM. NIGDY GO NIE WIDZIAŁEM Z BLISKA. ALE JESTEM PEWIEN, ŻE KTOŚ TAK OKRUTNY MUSI BYĆ STRASZLIWIE BRZYDKI.
OCH, TAK MI PRZYKRO... NIC CI NIE ZOSTAWIŁEM...
WIDZĘ. JUTRO POSTARAM SIĘ USTRZELIĆ **DWA** KRÓLIKI! CO CI SIĘ STAŁO W RĘKĘ?
WCZORAJ W NOCY NAPADŁY MNIE DWA WILKI. MUSIAŁY BYĆ TAK SAMO GŁODNE JAK JA. UDAŁO MI SIĘ JE ODPĘDZIĆ, ALE JEDEN PRAWIE ODGRYZŁ MI DWA PALCE.
POKAŻ MI TĘ RĘKĘ!


RANA OTWORZYŁA SIĘ, KIEDY STARAŁEM SIĘ SCHOWAĆ PRZED TOBĄ!
TWOJE PALCE SĄ JUŻ STRACONE, TRZEBA JE OBCIĄĆ. JEŻELI NATYCHMIAST NIE WYPALI SIĘ TEJ RANY, TO MOŻESZ STRACIĆ CAŁĄ RĘKĘ.
ZECHCIAŁBYŚ... MI?...
NIEZBYT TO LUBIĘ, TORRICU, I NIE CHCĘ CIĘ DO NICZEGO ZMUSZAĆ, ALE...
A TO CO?
WYPALIĆ!?!
OGNIEM. TO TROCHĘ OKRUTNE, ALE TO JEDYNY SPOSÓB, ŻEBY UNIKNĄĆ ZAKAŻENIA KRWI.
PIERŚCIEŃ... Z DZIWNEGO METALU... TWÓJ?
NIE.
NO DOBRZE: ZOBACZYMY, CO POSTANOWIŁEŚ?
...JA... UFAM CI...
TO DOBRZE. POŁÓŻ TU DŁOŃ. NIE POWIEDZIAŁEM JESZCZE, ŻE NAZYWAM SIĘ THORGAL AEGIRSSON.
TO IMIĘ WIKINGÓW... JESTEŚ WIKINGIEM?
WYCHOWAŁEM SIĘ WŚRÓD NICH. A TERAZ MÓJ CHŁOPCZE, ZACIŚNIJ ZĘBY. ZROBIĘ TO SZYBKO.
AAAAAAAHHH
7


SSSHHHH
BIEDNY CHŁOPAK! NIGDY NIE ZAZNAŁ WOLNOŚCI... NIE MIAŁ SZANS NA PRZEŻYCIE W TYM ŚWIECIE... PORZUCONY PRZEZ BOGÓW NA PASTWĘ LUDZI...
JA TEŻ DZIŚ WYSTARCZAJĄCO DUŻO PRZEŻYŁEM. MOŻE ODROBINA SNU ZASTĄPI MI KOLACJĘ
NAJPIERW DĘCIE W RÓG WYWOŁUJE LAWINĘ, POTEM W OPUSZCZONYM SZAŁASIE SPOTYKAM ZBIEGŁEGO NIEWOLNIKA, KTÓREMU MUSZĘ WYPALAĆ RANĘ... CZY TA PODRÓŻ JEST NUDNA?
WOOOOO OWW OWW
NIE MÓWIĄC JUŻ O TYM DZIWNYM PIERŚCIENIU... TO NIE JEST OZDOBA ŻADNEJ GÓRALKI... CIEKAW JESTEM DO KOGO NALEŻAŁ?...
WOOOOO OWW WOOOOO


SPOKOJNIE. NIC CI NIE ZROBIĘ.
WIEM, WIEM. TO NIEGODZIWE, ALE JA CIĘ BARDZIEJ POTRZEBUJĘ NIŻ TWÓJ PAN...
?
POSŁUCHAJ, THORGALU... JA...
NIC NIE MÓW, TORRICU: ZROZUMIAŁEM. DOKONAŁEŚ ZŁEGO WYBORU. TEN KOŃ JEST ZA CIĘŻKI. NIE UCIEKŁBYŚ NA NIM PRZED POGONIĄ.
9


HHHiiiii
?!
HEJ! SPOKOJ-NIE, KONIKU! SPOKOJNIE!
UWAGA!
!?
UUFFFF... DZIĘKI. BEZ CIE-BIE...
KOŃ! UCIEKŁ!
SZYBKO! W TYM ŚNIEGU ON...
10


???
THORGALU! GDZIE MY JESTEŚMY !?
WŁAŚNIE SAM SOBIE ZADAJĘ TO PYTANIE!
WYGLADA TAK SAMO... TYLKO ZUPEŁNIE INACZEJ...
NIE RUSZAĆ SIĘ!
KIM JESTEŚCIE I CO ROBICIE W MOJEJ CHACIE?


NIE ZBLIŻAJ SIĘ, BO STRZELĘ!
NAZYWAM SIĘ THORGAL, A MÓJ TOWARZYSZ TORRIC. TRUDNO BY MI BYŁO WYJAŚNIĆ CI, SKĄD SIĘ WZIĘLIŚMY, ALE ZAPEWNIAM CIĘ, ŻE NIC CI Z NASZEJ STRONY NIE GROZI.
TO STRZELAJ! PRZYNAJMNIEJ PRZEKONAM SIĘ, CZY TO JEST SEN, CZY JAWA.
TO NIE NAJLEPSZA CHWILA NA KOMPLEMENTY! A NUŻ POMOGĘ CI SIĘ PRZEKONAĆ...
ALE NIE WYGLĄDASZ MI NA JEDNEGO Z RABUSIÓW, GRASUJĄCYCH W TYCH OKOLICACH. SZCZERZE MÓWIĄC, WYGLĄDASZ NAWET, JAKBYŚ MIAŁ Z NIMI NA PIEŃKU!
ZA TO TWÓJ TOWARZYSZ NIEZBYT MI SIĘ PODOBA. GDZIE GO ZNALAZŁEŚ? W CHLEWIE?!
A... GDYBYŚ TAK... DAŁA NAM COŚ DO JEDZENIA... MOGLIBYŚMY CI WSZYSTKO OPOWIEDZIEĆ!...
DOBRZE! WEJDŹCIE, LECZ UPRZEDZAM, ŻE BĘDĘ TRZYMAŁA BROŃ POD RĘKĄ!
NIE MAM ZBYT WIELE DO JEDZENIA. TROCHĘ SERA, MLEKO I BARANINĘ.
ALE MASZ ZA TO NAJPIĘKNIEJSZE OCZY NA ZIEMI. JAK CI NA IMIĘ, MOJA PIĘKNA?
VLANA. I NIE JESTEM TWOJĄ PIĘKNĄ... THORGALU!... CO ROBISZ !?!
12



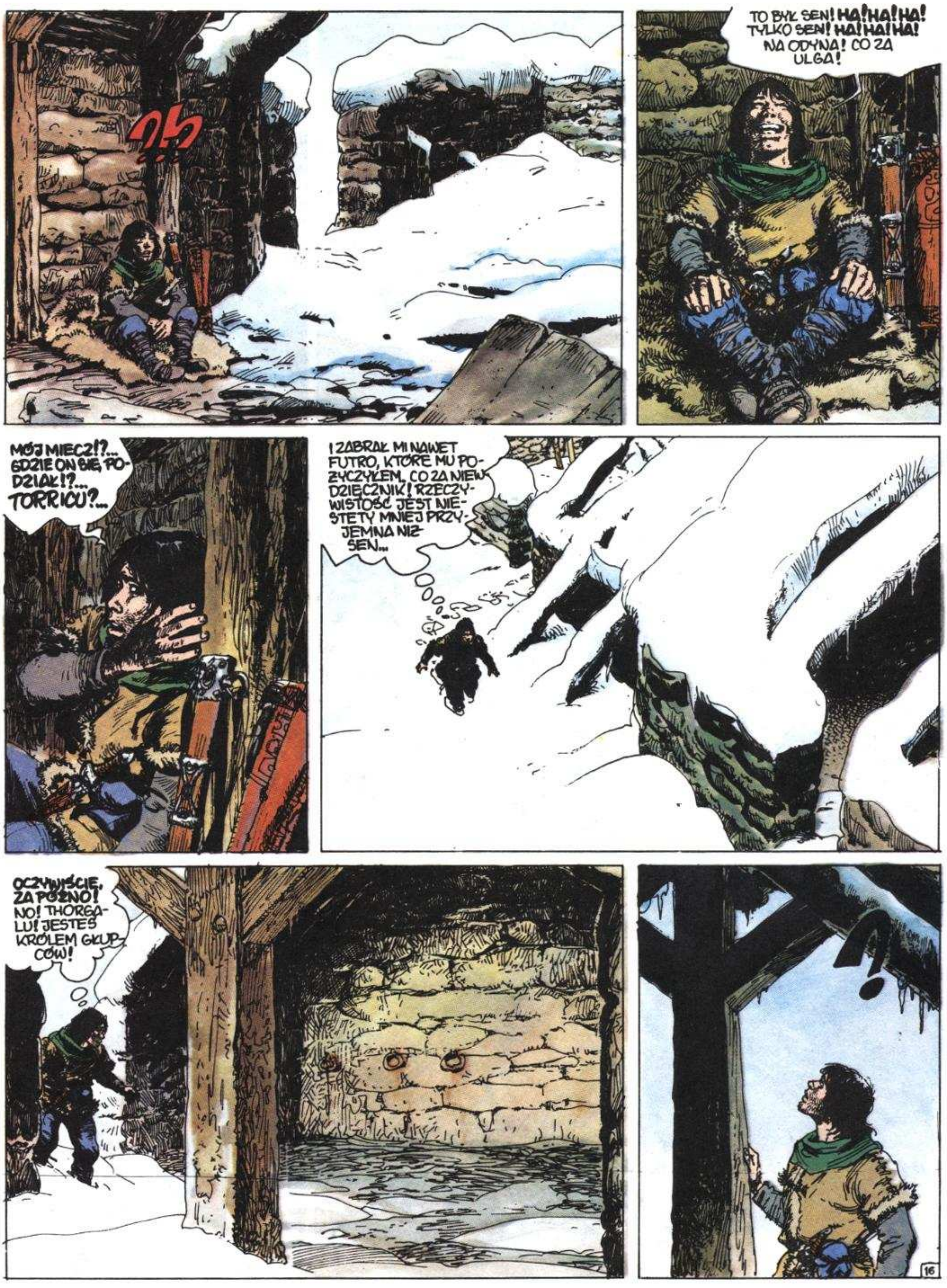
WYBACZ, ŻE USZKODZIŁEM CI ŚCIANĘ, ALE MUSIAŁEM COŚ SPRAWDZIĆ...
CO SPRAWDZIĆ?
KIEDY PRZED KILKOMA CHWILAMI WYCHODZIŁEM Z TEJ CHATY, BYŁA TO OPUSZCZONA RUDERA, ZE ŚLADAMI DAWNO WYGASŁEGO POŻARU. A TE BELKI SĄ NIEUSZKODZONE...
CHCIAŁBYM ZROZUMIEĆ TO ...WSZYSTKO.
TYM RAZEM TO JA NIC NIE ROZUMIEM. MÓJ DZIADEK WYBUDOWAŁ TĘ CHATĘ DZIESIĘĆ LAT TEMU I MOGĘ CIĘ ZAPEWNIĆ, ŻE NIGDY SIĘ NIE PALIŁA!...
CZY TOBIE ŚNI SIĘ TO SAMO, TORRICU?
NIE WIEM, CO TOBIE SIĘ ŚNI, THORGALU, ALE MÓJ SEN JEST BARDZO PRZYJEMNY! BYŁO MI ZIMNO, A TERAZ JEST CIEPŁO. BYŁEM GŁODNY, A JEM! BYŁEM SAMOTNY I ŚCIGANY, A TERAZ JESTEM W CUDOWNYM DOMU!
ŚCIGANY? PRZEZ KOGO?
PRZEZ ZBIRÓW TEGO PRZEKLĘTEGO SAXEGAARDA. ZARAZ POWINNI SIĘ TU ZJAWIĆ! MUSISZ MNIE GDZIEŚ SCHOWAĆ, VLANO!
A TO NIBY KTO, TEN SAXEGAARD?
??
NIE UDAWAJ, ŻE NIGDY NIE SŁYSZAŁAŚ O WŁADCY GÓR?! JEGO FORTECA ZNAJDUJE SIĘ TYLKO PIĘĆ DNI DROGI STĄD, A JEGO LUDZIE SĄ POSTRACHEM CAŁEJ OKOLICY!
MÓWIŁAM WAM, ŻE MIESZKAM TU OD DZIESIĘCIU LAT I PO RAZ PIERWSZY SŁYSZĘ TO IMIĘ.
CO CI JEST, TORRICU? NIE JESZ? PRZECIEŻ BYŁEŚ GŁODNY?



JUŻ KIEDYŚ WIDZIAŁEM TAKĄ BROŃ. SKĄD JĄ MASZ?
PO MOIM DZIADKU. ZABRAŁ TO ZE SOBĄ, KIEDY OPUSZCZALIŚMY KRETĘ. TO TAKA DUŻA WYSPA DALEKO STĄD, NA MORZACH POŁUDNIA...
BYŁAM MAŁYM DZIECKIEM, KIEDY WYRUSZYLIŚMY. RODZICE MOI ZGINĘLI I PRZYGARNĄŁ MNIE DZIADEK, KTÓRY BYŁ WIELKIM UCZONYM. CHCIAŁ PRZED ŚMIERCIĄ ZOBACZYĆ JAK NAJWIĘCEJ ŚWIATA. I ZABRAŁ MNIE ZE SOBĄ.
KIEDY PRZEPŁYWALIŚMY W POBLIŻU BRYTANII, NA NASZĄ ŁÓDŹ NAPADLI WIKINGOWIE POD WODZĄ HARALDA IVARSSONA, KTÓRY WZIĄŁ NAS DO NIEWOLI.
WIKINGOWIE BARDZO SZANOWALI MOJEGO DZIADKA, A KIEDY PRZED DZIESIĘCIU LATY WYLECZYŁ SYNA HARALDA - LEIFA, ZWRÓCILI NAM WOLNOŚĆ. WTEDY OSIEDLILIŚMY SIĘ TUTAJ.
VLANA! CO TY PLECIESZ?
TAK SIĘ SKŁADA, ŻE JA POCHODZĘ Z KRAJU WIKINGÓW. A TEN LEIF HARALDSON, KTÓREGO TWÓJ DZIADEK MIAŁ WYLECZYĆ PRZED DZIESIĘCIU LATY, BYŁ MOIM PRZYBRANYM OJCEM!... I UMARŁ DWADZIEŚCIA LAT TEMU!!
CZEMU MIAŁABYM KŁAMAĆ? TO RACZEJ TY OPOWIADASZ MI NIESTWORZONE RZECZY, THORGALU!
SAM... JUŻ NIE WIEM. A GDZIE JEST TERAZ TEN TWÓJ SŁYNNY DZIADEK? CHCIAŁBYM MU ZADAĆ KILKA PYTAŃ!
POCHOWAŁAM GO MIESIĄC TEMU, PO WSCHODNIEJ STRONIE DOMU, GDZIE PORANNE SŁOŃCE TRAFIA NAJSZYBCIEJ. BARDZO LUBIŁ TO MIEJSCE.
TO ZNACZY... ŻE MIESZKASZ SAMA?
DZIADEK POWIEDZIAŁ, ŻE NIE ZOSTANĘ DŁUGO SAMOTNA. TWIERDZIŁ, ŻE ZJAWI SIĘ TU MĘŻCZYZNA... SILNY I PIĘKNY, O CZARNYCH WŁOSACH, KTÓRY MNIE POKOCHA I OCHRONI...

* LA CRÈTE


SILNY I PIĘKNY MĘŻCZYZNA O CZARNYCH WŁOSACH?... TO PRZECIEŻ JA!
HM... MOŻE TY, TORRICU...
A MOŻE TO THORGAL? SKĄD MAM TO WIEDZIEĆ, SKORO ZJAWILIŚCIE SIĘ TUTAJ OBAJ...
MAM JUŻ ŻONĘ, VLANO. I W MOIM SERCU NIE MA JUŻ MIEJSCA DLA ŻADNEJ INNEJ KOBIETY.
OCH!... A... GDZIE ONA JEST?
ZOSTAWIŁEM JĄ WRAZ Z SYNEM W WIOSCE W POBLIŻU POŁUDNIOWEGO FIORDU. U WIERNYCH PRZYJACIÓŁ!
SPODZIEWA SIĘ NASTĘPNEGO DZIECKA I KONIECZNIE CHCE JE URODZIĆ MIĘDZY SWOIMI. W NORTHLANDZIE NIE UDAŁO MI SIĘ JEDNAK ZNALEŹĆ ŻADNEJ ŁODZI, KTÓRA ZECHCIAŁABY NAS ZAWIEŹĆ TAK DALEKO O TEJ PORZE ROKU.
POSTANOWIŁEM WIĘC PÓJŚĆ PIESZO PRZEZ GÓRY I SAMEMU PRZYPROWADZIĆ JAKIŚ DRAKKAR.
TA NIEOCENIONA ŻONECZKA WYDAJE MI SIĘ BARDZO DELIKATNA... MOGŁA CI PRZECIEŻ TOWARZYSZYĆ NA WOZIE.
PODRÓŻ PRZEZ GÓRY ZIMĄ Z MAŁYM CHŁOPCEM I BRZEMIENNĄ KOBIETĄ?! TO CZYSTE SZALEŃSTWO.
ALE PRZECIEŻ JEST PEŁNIA LATA!
NO WŁAŚNIE! ZAPOMNIAŁEM! TERAZ JEST LATO! PEŁNIA LATA! HA! HA! HA!...
AARICIO, KOCHANIE! DLACZEGO CIĘ TU NIE MA? CHYBA ZACZYNAM POPADAĆ W OBŁĘD...
POSŁUCHAJ, VLANO! MUSZĘ KONIECZNIE...
15


?!?
TO BYŁ SEN! HA! HA! HA! TYLKO SEN! HA! HA! HA! NA ODYNA! CO ZA ULGA!
MÓJ MIECZ!?... GDZIE ON SIĘ PODZIAŁ!?... TORRICU?...
I ZABRAŁ MI NAWET FUTRO, KTÓRE MU POŻYCZYŁEM, CO ZA NIEWDZIĘCZNIK! RZECZYWISTOŚĆ JEST NIESTETY MNIEJ PRZYJEMNA NIŻ SEN...
OCZYWIŚCIE, ZA PÓŹNO! NO! THORGALU! JESTEŚ KRÓLEM GŁUPCÓW!
?
16


DOBRZE PRZYNAJMNIEJ, ŻE ZOSTAWIŁ MI SWOJE NARTY... MOŻE JEDNAK DOBRZE WYSZEDŁEM NA TEJ ZAMIANIE.
DLACZEGO NIE WIDZĘ ŻADNYCH ŚLADÓW? PRZECIEŻ NIE PADAŁO W NOCY... JEŻELI GO DOPADNĘ, TO BĘDZIE MI MUSIAŁ WYJAŚNIĆ, W JAKI SPOSÓB TO ZROBIŁ.
TO TA WCZORAJSZA LAWINA. TYM RAZEM NIE BĘDĘ MUSIAŁ JEJ OBCHODZIĆ. WYSTARCZY, ŻE...
HEJ, TY TAM! STÓJ!!
?
A TO CO?...
LUDZIE SAXEGAARDA, OCZYWIŚCIE! I BIORĄ MNIE ZA TORRICA!
17


MAM NADZIEJĘ, ŻE NIE ZAPOMNIAŁEM JESZCZE, JAK SIĘ NA TYM JEŹDZI...
NIE! NIE UCIEKAJ!
NIE CHCEMY CI ZROBIĆ NIC ZŁEGO!..


ZOSTAW TEN NÓŻ I ODWRÓĆ SIĘ POWOLI!
SŁUCHAJCIE! POMYLILIŚCIE SIĘ! JA NIE...
WIEM. SAXEGAARD CHCE CIĘ WIDZIEĆ!!
SAXEGAARD!? A SKĄD WIE?... A POZA TYM CZEMU MIAŁBYM SIĘ Z NIM SPOTKAĆ?
BO ON TAK ROZKAZAŁ! A KIEDY WŁADCA ROZKAZUJE, TO !...
TO PRZYNAJMNIEJ MOGĘ ZROZUMIEĆ! TAM NIŻEJ LEŻY JAKIŚ TRUP, MOŻE TRZEBA BY GO ODKOPAĆ!?
PO CO? TO PEWNIE TEN NIEWOLNIK, CO NAM UCIEKŁ KILKA DNI TEMU.
WILKI SIĘ NIM ZAJMĄ. A TERAZ WEŹ TEGO KONIA, JEDEN Z MOICH LUDZI POWIEZIE TWÓJ ŁUK I NARTY.
THORGAL! NAREŚZCIE !!
19


A WIĘC TO TY JESTEŚ TYM SŁYNNYM WŁADCĄ GÓR? ALE SKĄD MNIE ZNASZ?
ZNAM CIĘ OD BARDZO DAWNA, THORGALU! I GDYBY NIE PADAŁ TAKI GĘSTY ŚNIEG, TO ZDĄŻYLIBYŚMY PRZYBYĆ NA CZAS. WEJDŹMY DO ŚRODKA...
NA CZAS? WYGLĄDA NA TO, ŻE WIESZ KIM JESTEM, CHOCIAŻ NIGDY CIĘ NIE WIDZIAŁEM.
JESTEŚ PEWIEN?
PRZYJRZYJ MI SIĘ UWAŻNIE, THORGALU. BARDZO UWAŻNIE!!
??
MHM... NA UPARTEGO MÓGŁBYŚ... BYĆ KIMŚ Z RODZINY TORRICA, TEGO NIEWOLNIKA, KTÓREGO SZUKACIE, A KTÓRY UKRADŁ MI KONIA!...
HA! HA! HA! TRAFNA UWAGA, THORGALU! TYLKO, ŻE NIE JESTEM KIMŚ Z RODZINY... JA JESTEM TORRIKIEM!!
?
PRZESTAŃ, SAXEGAARDZIE, MAM DOŚĆ NA DZISIAJ PRZEWIDZEŃ... TORRIC JEST PRZECIEŻ ...
DZIECIAKIEM. WIEM! ALE TO POWINNO CIĘ PRZEKONAĆ!
SAM MU OPATRYWAŁEŚ RANĘ PO ODJĘCIU PALCÓW! PAMIĘTASZ?
TO PRAWDA. WCZORAJ OPATRYWAŁEM GO, ALE...
DLA CIEBIE TO BYŁO WCZORAJ. DLA MNIE TO BYŁO TRZYDZIEŚCI SIEDEM LAT TEMU!!

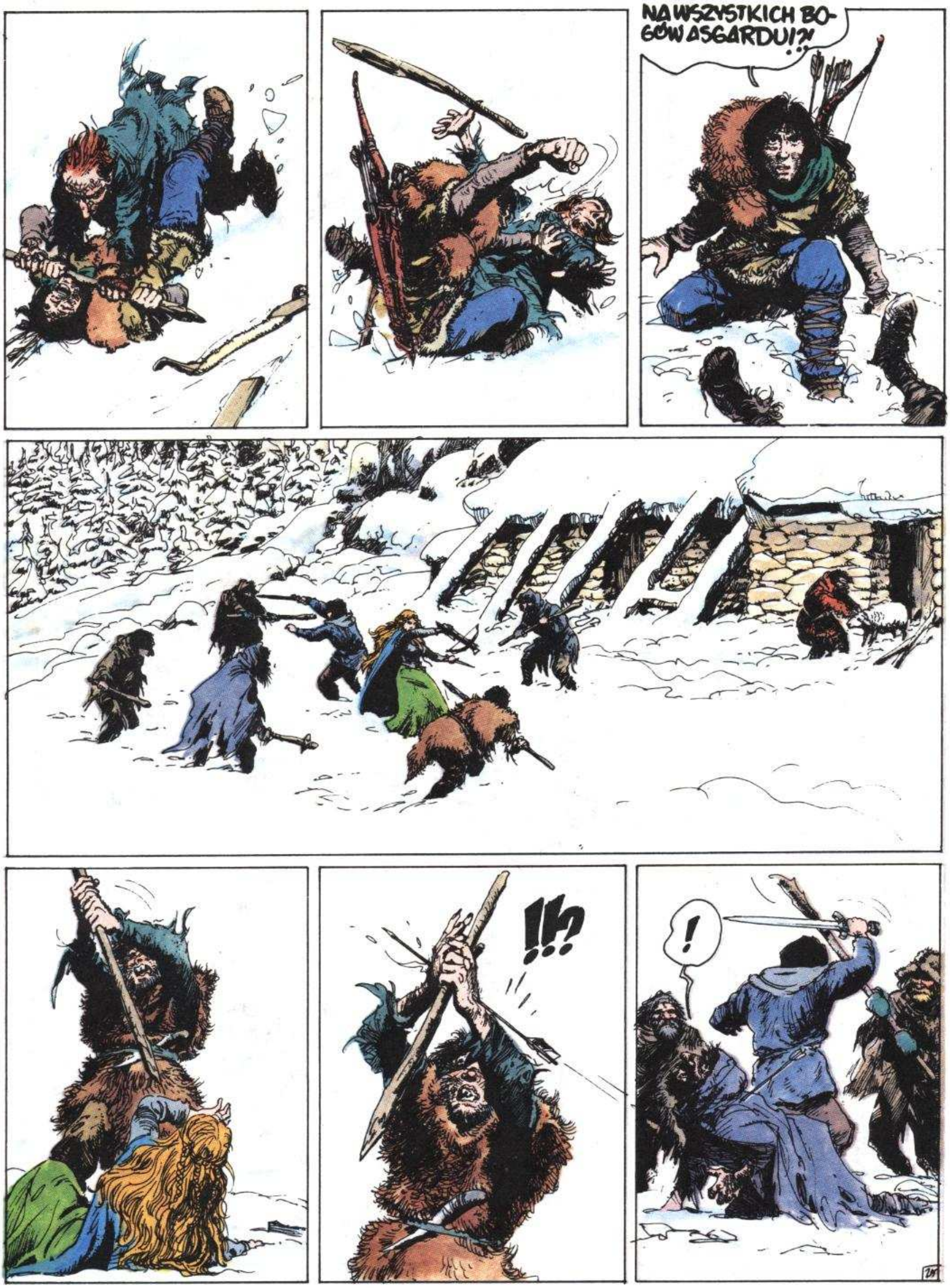

WYSTARCZY TEGO DOBREGO SAXEGAARDZIE! TO NIE MA ZA GROSZ SENSU...
ROZUMIEM CIĘ. MNIE TEŻ CIĘŻKO BYŁO TO ZROZUMIEĆ. ALE JA MIAŁEM NA TO WIĘCEJ CZASU... O WIELE WIĘCEJ...
...KIEDY ZWALIŁ SIĘ NA NAS TEN STROP, W TEJ SAMEJ CHWILI ZOSTALIŚMY PRZENIESIENI W CZASIE O TRZYDZIEŚCI SIEDEM LAT WSTECZ. W JAKI SPOSÓB? NIE WIEM. DLACZEGO TRZYDZIEŚCI SIEDEM LAT, A NIE STO? TEGO TAKŻE NIE WIEM. W KAŻDYM RAZIE TAK SIĘ STAŁO.
DLA CIEBIE TA „PODRÓŻ" TRWAŁA TYLKO GODZINĘ. PATRZYLIŚMY NA CIEBIE Z VLANĄ. SIEDZIAŁEŚ W TYM SAMYM MIEJSCU I NAGLE ZNIKNĄŁEŚ!... ALE JA ZOSTAŁEM...
NAWET GDYBYM MÓGŁ TU WRÓCIĆ, TO I TAK BYM TEGO NIE ZROBIŁ. ZAKOCHAŁEM SIĘ WE VLANIE OD PIERWSZEGO WEJRZENIA. ZOSTAŁEM WIĘC Z NIĄ I PO TYCH WSZYSTKICH LATACH NĘDZY ODKRYŁEM WRESZCIE, CO TO ZNACZY SZCZĘŚCIE. NIESTETY, NIE TRWAŁO ONO DŁUGO...
...TYLKO SZEŚĆ MIESIĘCY!... NIGDY NIE ZAPOMNĘ TEGO DNIA. 3-EGO DNIA PO PRZESILENIU JESIENNO-ZIMOWYM...
...ZJAWIŁA SIĘ BANDA ZBÓJÓW I ZACZĘŁA SIĘ DOBIERAĆ DO NASZYCH OWIEC. NIE MIELIŚMY ŻADNEJ SZANSY.
DLACZEGO MNIE WTEDY NIE ZABILI? TEJ NOCY STRACIŁEM WSZYSTKO!...
...POCZĄWSZY OD TAMTEJ NOCY PRZESTAŁEM BYĆ TORRIKIEM! ZAMIENIŁEM SIĘ W DZIKIE ZWIERZĘ, KTÓREGO JEDYNĄ RADOŚCIĄ BYŁA ZEMSTA!
RUSZYŁEM W POŚCIG ZA BANDYTAMI I ZABIJAŁEM ICH JEDNEGO PO DRUGIM! CI, CO PRZEŻYLI BYLI TAK PRZERAŻENI, ŻE BŁAGALI MNIE, ŻEBYM ZOSTAŁ ICH WODZEM! ZGODZIŁEM SIĘ I PRZYBRAŁEM IMIĘ, KTÓRE DLA MNIE BYŁO SYMBOLEM ZŁA I POTĘGI:
SAXEGAARD, WŁADCA GÓR!


A... PRAWDZIWY SAXEGAARD? TEN, OD KTÓREGO UCIEKŁ TORRIC?!
JESTEM JEDYNYM I PRAWDZIWYM SAXEGAARDEM, THORGALU! TAMTEN... NIGDY NIE ISTNIAŁ!
WIDZISZ, PRZYJACIELU! DZIĘKI NASZEJ NIEPRAWDOPODOBNEJ PRZYGODZIE ODKRYŁEM, ŻE WSZYSTKO, CO SIĘ DOOKOŁA NAS DZIEJE, WYPŁYWA Z TEGO, CO SIĘ STAŁO KIEDYŚ. JEŻELI ZMIENISZ COŚ W PRZESZŁOŚCI, TO I PRZYSZŁOŚĆ BĘDZIE INNA.
NA PRZYKŁAD STROP, KTÓRY SIĘ NA NAS ZAWALIŁ. WZMOCNIŁEM GO TAK, ŻE NIE MÓGŁ SIĘ ZAWALIĆ I TERAZ SIĘ NIE ZAWALIŁ!... ALE TO NIE WSZYSTKO...
PAMIĘTASZ TO WYŻŁOBIENIE, KTÓRE ZROBIŁEŚ NOŻEM?
SAXEGAARDZIE, TO BYŁO WE ŚNIE!
NAPRAWDĘ? TO DOTKNIJ TEGO BALA ZA TOBĄ...
?!?
WCZORAJ JESZCZE GO NIE BYŁO. DZISIAJ JEST I MA JUŻ... TRZYDZIEŚCI SIEDEM LAT! SAM TO ZROBIŁEŚ, THORGALU!
WIERZYSZ MI?!
JA... WYJDŹMY NA CHWILĘ...
JEŻELI TO WSZYSTKO PRAWDA... PO CO TU WRÓCIŁEŚ? ... TYLKO BY MI TO OPOWIEDZIEĆ?!
NIE. CZEKAŁEM PRZEZ TE WSZYSTKIE LATA, ŻEBY CIĘ O COŚ PROSIĆ...!
CHCĘ, ŻEBYŚ WRÓCIŁ I ODNALAZŁ VLANĘ!
CO


PRZEZ WSZYSTKIE TE LATA GWAŁTÓW, MASAKR, RZEZI I TORTUR, KIEDY ROSŁA MOJA POTĘGA I BOGACTWO, ANI NA CHWILĘ NIE PRZESTAŁEM O NIEJ MYŚLEĆ...
... CZEKAŁEM NA TEN DZIEŃ, W KTÓRYM CIEBIE POZNAŁEM!!...
JAK TY TO SOBIE WYOBRAŻASZ? ŻE ZNOWU ZAWALI SIĘ STROP I COFNIEMY SIĘ TRZYDZIEŚCI SIEDEM LAT WSTECZ?
NIE MY TYLKO TY. MIAŁEM WIELE CZASU, ŻEBY ZEBRAĆ WIADOMOŚCI NA TWÓJ TEMAT I WIEM, ŻE NIE JESTEŚ ZWYKŁYM CZŁOWIEKIEM! TO TY NAS WTEDY COFNĄŁEŚ W PRZESZŁOŚĆ. SKORO POTRAFIŁEŚ TO UCZYNIĆ RAZ, TO MOŻESZ I PO RAZ DRUGI.
WRÓĆ TAM, BŁAGAM, ZANIM CI PRZEKLĘCI BANDYCI ZABIJĄ VLANĘ! PRZYPROWADŹ MI JĄ! DAM CI W ZAMIAN CAŁE MOJE ZŁOTO!...
DOŚĆ!
NIE CHCĘ TWEGO ZŁOTA, JEST SPLAMIONE KRWIĄ! ALE Z CZYSTEJ CIEKAWOŚCI CHCIAŁBYM CI ZADAĆ PYTANIE, PRZYPUŚĆMY, ŻE TAM WRÓCĘ, TO CO MAM POWIEDZIEĆ TORRICOWI?
TORRICOWI ?!
WŁAŚNIE! TO ZNACZY TOBIE? JEŚLI DOBRZE ZROZUMIAŁEM. SĄDZISZ, ŻE TAK PO PROSTU ODDA MI SWOJĄ ŻONĘ?
??
NIE... POMYŚLAŁEM O TYM. TRZEBA TO BĘDZIE MU ... MNIE... WYTŁUMACZYĆ... PRZEKONAĆ...
SIŁĄ, JAK SĄDZĘ? TO JEDYNY SPOSÓB, JAKI ZNASZ. ALE JEST JESZCZE INNE WYJŚCIE ...
... MÓGŁBYM GO ZABIĆ! JEŻELI TORRIC ZGINIE TRZYDZIEŚCI SIEDEM LAT TEMU, TO DZISIAJ NIE BĘDZIE SAXEGAARDA! NO I CO?
JA...



CO... ROBISZ?
MAM JUŻ DOŚĆ TEJ NIEDORZECZNEJ HISTORII. RUSZAM W DROGĘ.
MOGĘ CIĘ ZMUSIĆ SIŁĄ...
ACH TAK?
UPRZEDZAM CIĘ...
PRAWDA, ZAPOMNIAŁEM: KIEDY WŁADCA ROZKAZUJE, TO TRZEBA GO SŁUCHAĆ!
GRRGLL
MYŚLISZ, ŻE VLANA ZECHCE ŻYĆ Z TAKĄ KRWIOŻERCZĄ BESTIĄ, JAK TY? LEPIEJ DLA NIEJ, ŻEBY ZGINĘŁA! ŻEGNAJ, WŁADCO GÓR!
CHWILECZKĘ... PRZECIEZ MÓWIŁEM, ŻE ZEBRAŁEM WIADOMOŚCI O TOBIE.
WIEM, GDZIE JEST TWOJA ŻONA I DZIECKO. SAM MI TO ZRESZTĄ POWIEDZIAŁEŚ, THORGALU!
WIESZ, DO CZEGO ZMIERZAM?
TYM RAZEM CHYBA GO...


NA WSZYSTKICH BOGÓW ASGARDU!?!
!!?
!


A TEN SKĄD SIĘ TU WZIĄŁ?
TO JAKIEŚ CZARY! LEPIEJ UCIEKAJMY STĄD!!
THORGALU!
OCH, THORGALU! TAK SIĘ BAŁAM... I NAGLE TY SIĘ ZJAWIŁEŚ ...!
W OSTATNIEJ CHWILI. CIESZĘ SIĘ, ŻE ŻYJESZ, VLANO!
TOBIE ZAWDZIĘCZAM ŻYCIE. JAKIM CUDEM?..
POCZEKAJ. POWIEDZ NAJPIERW, CZY DZISIAJ JEST TRZECI DZIEŃ PO PRZESILENIU JESIENNO-ZIMOWYM?
JAK NAJBARDZIEJ!
NIE MOGŁEŚ WYBRAĆ LEPSZEJ CHWILI NA POWRÓT. BEZ CIEBIE CI BANDYCI BY NAS ZABILI!
TO TY MNIE POWIADOMIŁEŚ O TYM, TORRICU!
JA?!? W... JAKI!?... SPOSÓB!?...
GODZINĘ TEMU... ZA TRZYDZIEŚCI SIEDEM LAT!



TRUDNO UWIERZYĆ!
WIEDZIAŁEM, ŻE PRZYTRAFIŁO NAM SIĘ COŚ DZIWNEGO! ...ALE COŚ TAKIEGO...
MNIE TEŻ BYŁO CIĘŻKO W TO UWIERZYĆ...
I MÓWISZ, ŻE STAŁEM SIĘ... SAXEGAARDEM?... JA? NIM!?
NIESTETY.
I ZA TRZYDZIEŚCI SIEDEM LAT POPROSZĘ CIĘ, ŻEBYŚ MI SPROWADZIŁ VLANĘ!? HA! HA! HA! TO BZDURA!!
DLA MNIE TEŻ BYŁOBY TO ŚMIESZNE, GDYBY NIE GROŹBA, ŻE DOBIERZESZ SIĘ DO MOJEJ ŻONY I DZIECKA.
ALE TYM ZAJMĘ SIĘ PÓŹNIEJ... TERAZ CHCIAŁBYM SIĘ DOWIEDZIEĆ, JAKIM CUDEM ZNOWU SIĘ TU ZNALAZŁEM?
MOŻE MOGŁABYM TO WYJAŚNIĆ...
CZY NIE ZNALAZŁEŚ PRZYPADKIEM PIERŚCIENIA, THORGALU? W KSZTAŁCIE WĘŻA?
PIERŚCIEŃ...
...ZUPEŁNIE O NIM ZAPOMNIAŁEM...
PIERŚCIEŃ OUROBOROSA! A WIĘC MÓJ DZIADEK MIAŁ RACJĘ!
??
??

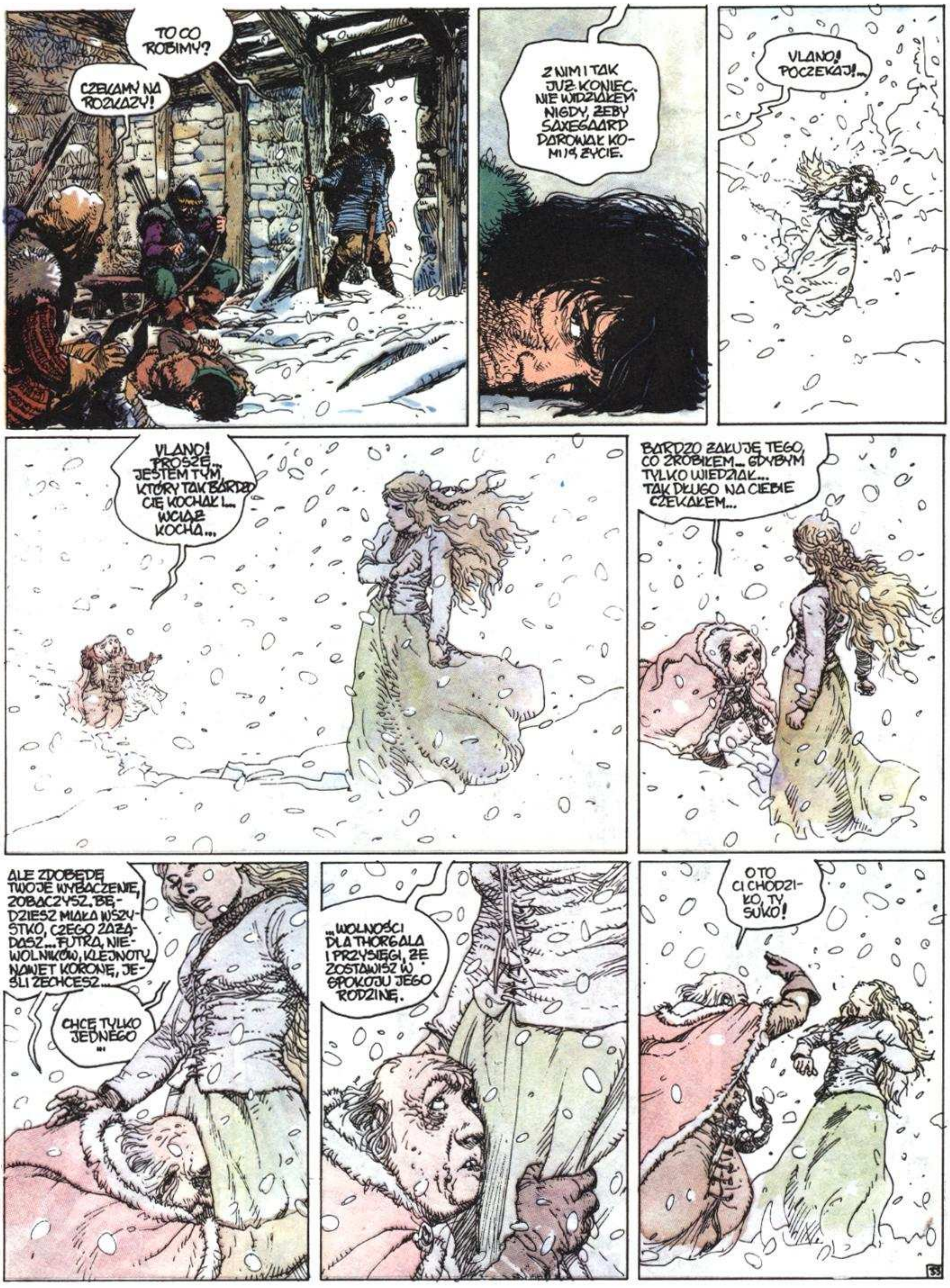

MOGŁEM SIĘ DOMYŚLIĆ, ŻE TO JESZCZE JEDNA SPRAWKA TWEGO DZIADKA. CO ON TAKIEGO WYMYŚLIŁ?
NICZEGO NIE WYMYŚLIŁ. ON TYLKO BADAŁ. MÓWIŁAM CI, ŻE BYŁ WIELKIM UCZONYM.
NAJBARDZIEJ PASJONOWAŁY GO PRACE MAŁO ZNANEGO FILOZOFA KRETEŃSKIEGO PHAIOSA. ZAJMOWAŁ SIĘ ON CZASEM, ALE NIE JAKO PROCESEM STAŁYM, A TYLKO JAKO PRZESTRZENIĄ, KTÓRĄ MOŻNA PRZEMIERZAĆ W RÓŻNYCH KIERUNKACH !!
WEDŁUG PHAIOSA, CZAS TO NIE RZEKA PŁYNĄCA W JEDNYM TYLKO KIERUNKU, A RACZEJ SERIA KRĘGÓW, PRZYPOMINAJĄCYCH EFEKT WRZUCENIA KAMIENIA DO WODY. KRĘGÓW, KTÓRE SIĘ NIEPRZERWANIE PORUSZAJĄ. WEDŁUG NIEGO ISTNIEJĄ PRZEJŚCIA MIĘDZY NIMI!
OWE PRZEJŚCIA OKREŚLAŁO SIĘ DZIĘKI POŁOŻENIU NIEKTÓRYCH GWIAZD. SĄ ONE BARDZO RZADKIE. PHAIOS TWIERDZIŁ, ŻE JEDNO Z NICH ISTNIAŁO W DAWNO ZAPOMNIANYM KRAJU ZWANYM ATLANTIS. PRAWDZIWYM CELEM PODRÓŻY DZIADKA, BYŁO ODKRYCIE JEDNEGO Z TAKICH PRZEJŚĆ.
ZNALAZŁ JE?
TAK, WŁAŚNIE W TYM MIEJSCU. DLATEGO TUTAJ WYBUDOWAŁ TEN DOM, GDY UWOLNILI NAS WIKINGOWIE.
A CO MA DO TEGO PIERŚCIEŃ?
SAMA DOKŁADNIE NIE WIEM. DZIADEK NAZYWAŁ GO NOŚNIKIEM. WYKONANO GO Z NIEZNANEGO TWORZYWA, KTÓRE NAZYWAŁ ORICHALKIEM. TO PONOĆ PRZEDSTAWICIEL OUROBOROSA. WĘŻA, KTÓRY WIECZNIE POŻERA SWÓJ OGON. DLA DZIADKA BYŁ SYMBOLEM WIELKIEGO PARADOKSU.
PRZYZNAJĘ, ŻE NIGDY NIE MOGŁAM TEGO DO KOŃCA ZROZUMIEĆ. UWAŻAŁAM TO ZA GADANIE STAREGO CZŁOWIEKA. DZIEŃ PRZED JEGO ŚMIERCIĄ, POWIEDZIAŁ MI, ŻE WYSŁAŁ TEN PIERŚCIEŃ W PRZYSZŁOŚĆ.
TRZYMAŁ MOJĄ DŁOŃ I ŚMIAŁ SIĘ, ŻE KTÓREGOŚ DNIA PRZYNIESIE MI GO Z POWROTEM MĘŻCZYZNA O CZARNYCH WŁOSACH... TO JUŻ PRZECIEŻ ZNACIE.
29


CO TERAZ ZROBIMY? JEŻELI NIE PÓJDĘ Z THORGALEM... TO SAXEGAARD MOŻE SIĘ ZEMŚCIĆ NA JEGO ŻONIE I SYNU.
NIE SĄDZĘ. TORRICU, CZY TO PRAWDA, ŻE WZMOCNIŁEŚ STROP?
NOO... TAK, ALE CO TO MA DO RZECZY?...
TO ZNACZY, ŻE SAXEGAARD MIAŁ RACJĘ: MOŻNA ZMIENIĆ PRZYSZŁOŚĆ. URATOWANIE ŻYCIA VLANIE, NIE TYLKO SPRAWIŁO MI RADOŚĆ. ZMIENIŁO COŚ JESZCZE. TORRIC NIE MA JUŻ POWODU DO NIENAWIŚCI I ZEMSTY. NIE STANIE SIĘ WIĘC SAXEGAARDEM!
I ZA TRZYDZIEŚCI SIEDEM LAT, W MOICH CZASACH, BĘDZIE JUŻ INNY SAXEGAARD, KTÓRY NIGDY NIE USŁYSZY O TOBIE, A WIĘC ZOSTAWI NAS W SPOKOJU.
OCH! THORGALU!... TO TAKIE PROSTE, ŻE NIE POMYŚLAŁAM O TYM.
O! NIE!
TERAZ, KIEDY JUŻ WIEM O WSZYSTKIM, TO JESTEŚCIE GŁUPCAMI, SKORO SĄDZICIE, ŻE PRZEPUSZCZĘ TAKĄ OKAZJĘ. NAPRAWDĘ MYŚLICIE, ŻE MAM ZAMIAR RESZTĘ ŻYCIA SPĘDZIĆ W TAKIEJ NORZE, HODUJĄC OWCE? NIE! JA CHCĘ ZOSTAĆ SAXEGAARDEM!!
TORRICU!
A CO? CZYŻ TO NIE WSPANIAŁY POMYSŁ? BĘDZIEMY MIELI WSZYSTKO, KOCHANA! POTĘGĘ, BOGACTWO I TWOJĄ MŁODOŚĆ.
NIE... NIE MYŚLISZ TAK... TO OKROPNE!!
OKROPNE? WPROST PRZECIWNIE! TO JEST GENIALNE! THORGAL ZABIERZE CIĘ. A WIĘC DOKŁADNIE TAK, JAK MU KAZAŁEM ZA TRZYDZIEŚCI SIEDEM LAT! HA! HA! HA! TO WSPA...
PAF
29

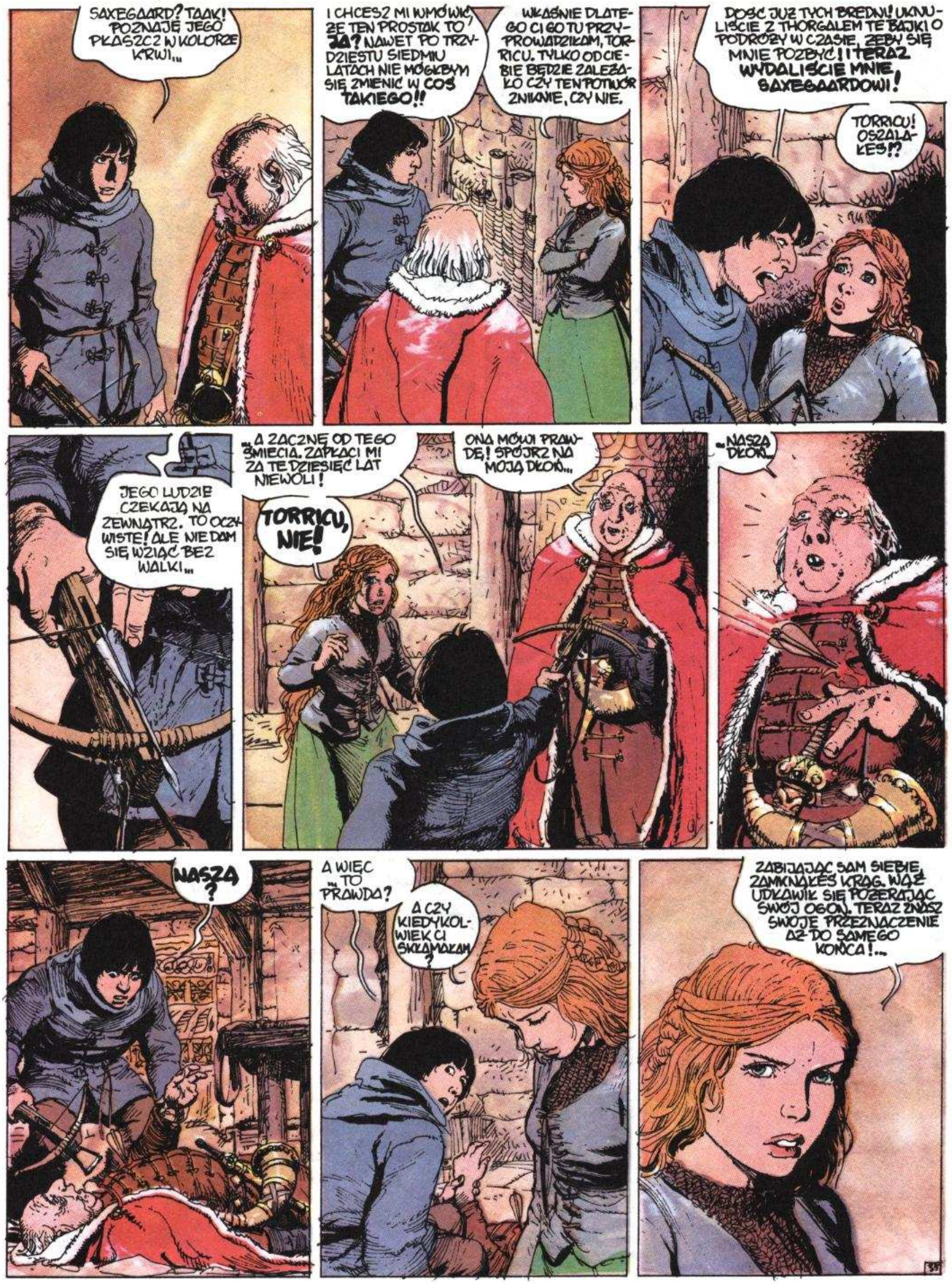

WEŹ SIĘ W GARŚĆ, TORRICU! SAMA MYŚL O CZYMŚ TAKIM JEST PODŁOŚCIĄ. TYLKO TYLE MOŻESZ ZAPŁACIĆ ZA SZCZĘŚCIE, KTÓRE ODNALAZŁEŚ DZIĘKI NIE?
TO PRAWDA. POMYSŁ JEST PODŁY...
... ALE MI SIĘ PODOBA I MUSICIE ZROBIĆ, CO KAŻĘ. NATYCHMIAST!! COFNIJ SIĘ POD ŚCIANĘ!
?!?
DOSKONALE. PODEJDŹ DO NIEGO, VLANO. MASZ TEN PIERŚCIEŃ? BO CZEKA WAS DALEKA PODRÓŻ!
TORRICU,
CO CIĘ OPĘTAŁO! ŻYCIA CI NIE STARCZY NA ŻAL NAD TYM, CO TERAZ TRACISZ.
ODROBIĘ TO WSZYSTKO ZA TRZYDZIEŚCI SIEDEM LAT... I ZECHCIEJ THORGALU, WRÓCIĆ DOKŁADNIE TAM, GDZIE POWINIENEŚ. INACZEJ OBIECUJĘ CI, ŻE SAXEGAARD ZAJMIE SIĘ TWOJĄ RODZINĄ!
TY PODŁY!...
NIE! THORGALU! NIE CHCĘ, ŻEBY COŚ SIĘ STAŁO TWOJEJ RODZINIE PRZEZE MNIE!
ZRESZTĄ MAM LEPSZY POMYSŁ...
?
30


TO TAKI BYŁ TEN POMYSŁ?
TO BYŁO... PRAGNIENIE... OD DAWNA... MÓJ POMYSŁ POLEGA NA CZYMŚ INNYM.
SĄDZISZ, ŻE ZNALEŹLIŚMY SIĘ W PRZYSZŁOŚCI? TO FANTASTYCZNE!
??
VLANO, CO TY ZROBIŁAŚ!?... POWINNAŚ MI POZWOLIĆ WRÓCIĆ SAMEMU! JAKOŚ BYM SOBIE PORADZIŁ...
...A POMYŚLAŁEŚ O MNIE? JA TEŻ MAM SPRAWĘ DO ZAŁATWIENIA.
WIEM... ALE CHWILECZKĘ! COŚ SIĘ NIE ZGADZA... TO JEST INNY DOM...
BO DREWNO NIE PRZEŻYŁOBY POŻARU, THORGALU.
TO OCZYWISTE. DZIĘKI TOBIE TEN DOM NIE ZOSTAŁ PODPALONY, CO NIE PRZESZKODZIŁO MI STAĆ SIĘ SAXEGAARDEM, JAK WIDZISZ. SZKODA, ŻE PRÓBOWAŁEŚ POKRZYŻOWAĆ MOJE PLANY.
PAMIĘTAM ZWŁASZCZA JEDEN POLICZEK, KTÓRY DO DZISIAJ MNIE PALI...
BRAĆ GO!
ZOBACZ! WSZYSTKO JEST PRZYGOTOWANE NA TWÓJ POWRÓT!
HA!HA!HA!
THORGALU!
PRZEKLĘTY ZDRAJ...
OW!

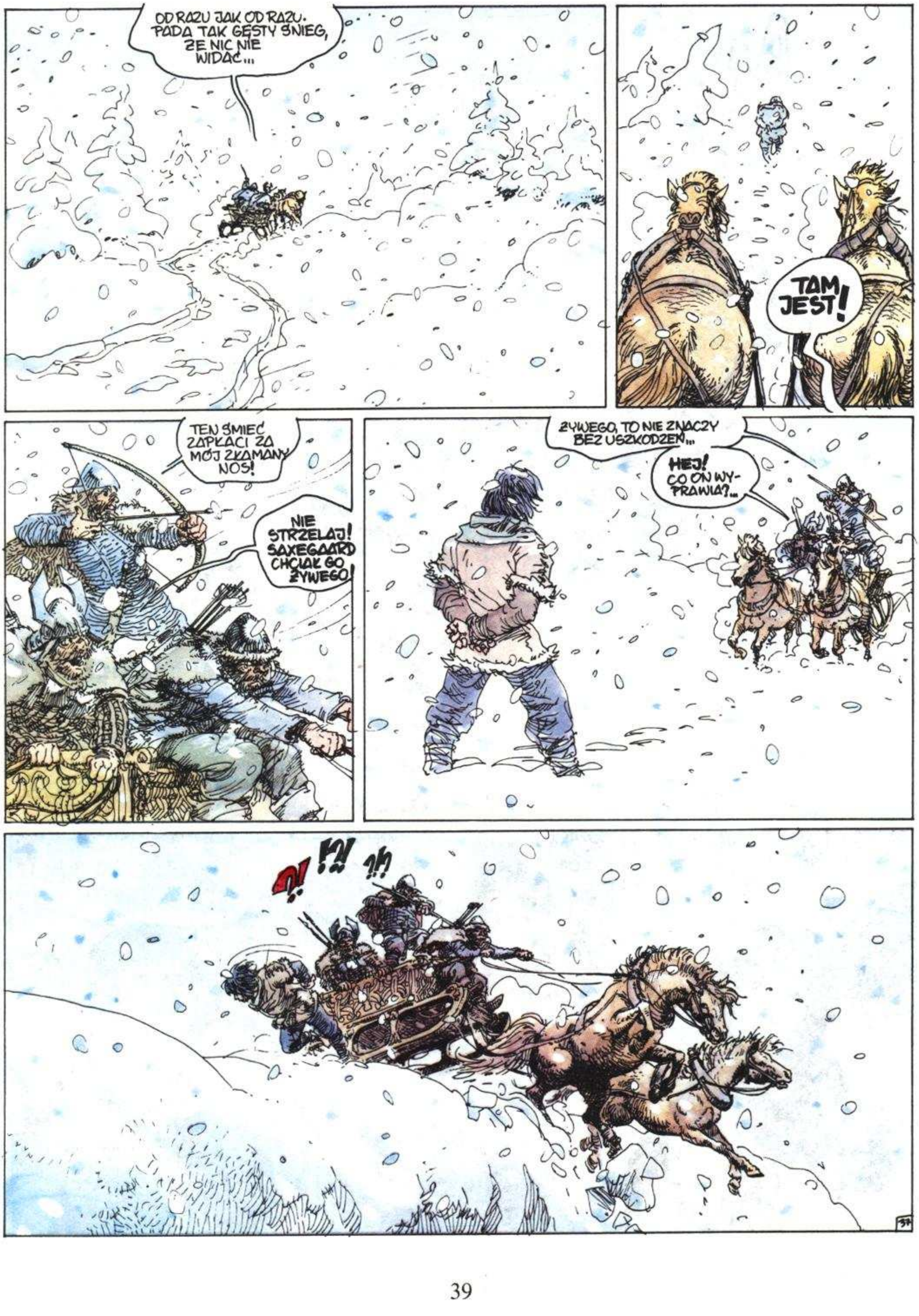

WRESZCIE CIĘ ODZYSKAŁEM, MOJA PIĘKNA. NIGDY BYM NIE PRZYPUSZCZAŁ, ŻE BĘDZIE MI TAK CIĘŻKO CZEKAĆ PRZEZ TE 37 LAT.
TY... JESTEŚ TORRIC!?... NIE MOGĘ W TO UWIERZYĆ...
AŻ TAK SIĘ ZMIENIŁEM?
JESTEŚ JESZCZE OKROPNIEJSZY, NIŻ SĄDZIŁAM. ALE TO NAWET LEPIEJ!...
CO CHCESZ POWIEDZIEĆ?
SAM ZOBACZYSZ.
CO ZAMIERZASZ Z NIM ZROBIĆ?
TO BĘDZIE ZALEŻAŁO OD CIEBIE, ZŁOCIUTKA... JEŻELI BĘDZIESZ GRZECZNA, TO MOŻE ZROBIĘ Z NIEGO NIEWOLNIKA. PRZYWIĄŻEMY GO JAK PSA PRZED DRZWIAMI NASZEJ SYPIALNI!
HA! HA! HA!
VLANA?!
VLANA, WRACAJ! ŻARTOWAŁEM!...
VLANA!...
32

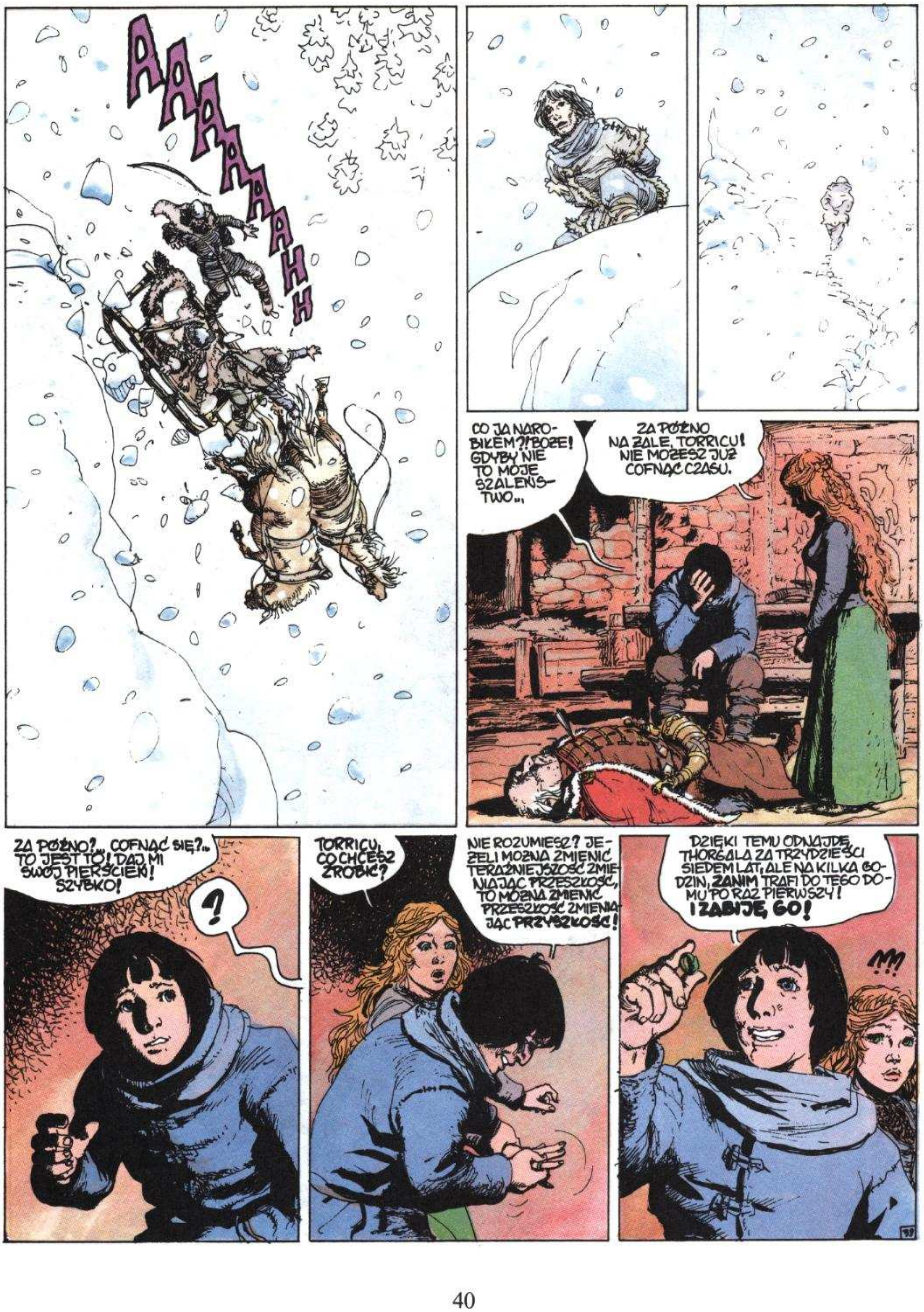

TO CO ROBIMY?
CZEKAMY NA ROZKAZY!
Z NIM I TAK JUŻ KONIEC. NIE WIDZIAŁEM NIGDY, ŻEBY SAXEGAARD DAROWAŁ KOMUŚ ŻYCIE.
VLANO! POCZEKAJ!...
VLANO! PROSZĘ... JESTEM TYM, KTÓRY TAK BARDZO CIĘ KOCHAŁ I... WCIĄŻ KOCHA...
BARDZO ŻAŁUJĘ TEGO, CO ZROBIŁEM... GDYBYM TYLKO WIEDZIAŁ... TAK DŁUGO NA CIEBIE CZEKAŁEM...
ALE ZDOBĘDĘ TWOJE WYBACZENIE, ZOBACZYSZ, BĘDZIESZ MIAŁA WSZYSTKO, CZEGO ZAŻĄDASZ... FUTRA, NIEWOLNIKÓW, KLEJNOTY, NAWET KORONĘ, JEŚLI ZECHCESZ...
CHCĘ TYLKO JEDNEGO...
...WOLNOŚCI DLA THORGALA I PRZYSIĘGI, ŻE ZOSTAWISZ W SPOKOJU JEGO RODZINĘ.
O TO CI CHODZIŁO, TY SUKO!


TO JEGO KOCHASZ, TAK!? OD POCZĄTKU GO KOCHAŁAŚ!?
ŻYŁAM Z TOBĄ, TORRICU.
BĘDZIE ZA TO CIERPIAŁ KATUSZE! BĘDZIE UMIERAŁ POWOLI NA TWOICH OCZACH, A JEGO WYCIE BĘDZIE CIĘ PRZEŚLADOWAŁO DO KOŃCA ŻYCIA...
?!?
???
TO... NIEMOŻLIWE... NIE MIAŁAŚ... PRAWA...
CO TU ROBISZ, VLANO? GDZIE JEST THORGAL? KIM JEST TEN CZŁOWIEK?
TO SAXEGAARD, TORRICU.
TO ZNACZY, TO JESTEŚ TY! CHCIAŁAM GO TU SPROWADZIĆ, ŻEBYŚ MÓGŁ SIĘ PRZEKONAĆ KIM CHCESZ SIĘ STAĆ. A WIĘC PRZYJRZYJ SIĘ SOBIE, MÓJ DROGI. PRZYJRZYJ SIĘ SOBIE W ZWIERCIADLE CZASU!


SAXEGAARD? TAAK! POZNAJĘ JEGO PŁASZCZ W KOLORZE KRWI...
I CHCESZ MI WMÓWIĆ, ŻE TEN PROSTAK TO JA? NAWET PO TRZYDZIESTU SIEDMIU LATACH NIE MÓGŁBYM SIĘ ZMIENIĆ W COŚ TAKIEGO!!
WŁAŚNIE DLATEGO CI GO TU PRZYPROWADZIŁAM, TORRICU. TYLKO OD CIEBIE BĘDZIE ZALEŻAŁO CZY TEN POTWÓR ZNIKNIE, CZY NIE.
DOŚĆ JUŻ TYCH BREDNI! UKNULIŚCIE Z THORGALEM TE BAJKI O PODRÓŻY W CZASIE, ŻEBY SIĘ MNIE POZBYĆ! I TERAZ WYDALIŚCIE MNIE SAXEGAARDOWI!
TORRICU! OSZALAŁEŚ!?
JEGO LUDZIE CZEKAJĄ NA ZEWNĄTRZ. TO OCZYWISTE! ALE NIE DAM SIĘ WZIĄĆ BEZ WALKI...
...A ZACZNĘ OD TEGO ŚMIECIA. ZAPŁACI MI ZA TE DZIESIĘĆ LAT NIEWOLI!
TORRICU, NIE!
ONA MÓWI PRAWDĘ! SPÓJRZ NA MOJĄ DŁOŃ...
...NASZA DŁOŃ...
NASZA?
A WIĘC... TO PRAWDA?
A CZY KIEDYKOLWIEK CI SKŁAMAŁAM?
ZABIJAJĄC SAM SIEBIE, ZAMKNĄŁEŚ KRĄG. WĄŻ UDŁAWIŁ SIĘ POŻERAJĄC SWÓJ OGON. TERAZ ZNASZ SWOJE PRZEZNACZENIE AŻ DO SAMEGO KOŃCA!...


CO ONI TAM KNUJĄ NA DWORZE?
SAXEGAARD PEWNIE SIĘ Z NIĄ ZABAWIA...
SAM BYM POHASAŁ Z TAKĄ SZTUKĄ! HA! HA! HA!
HHHUUUUUHHHHH
??
UWAGA!
HUMPFFFFF
DO SAŃ, DURNIE! SAMA-MI ZŁAPIEMY GO OD RAZU!!
36

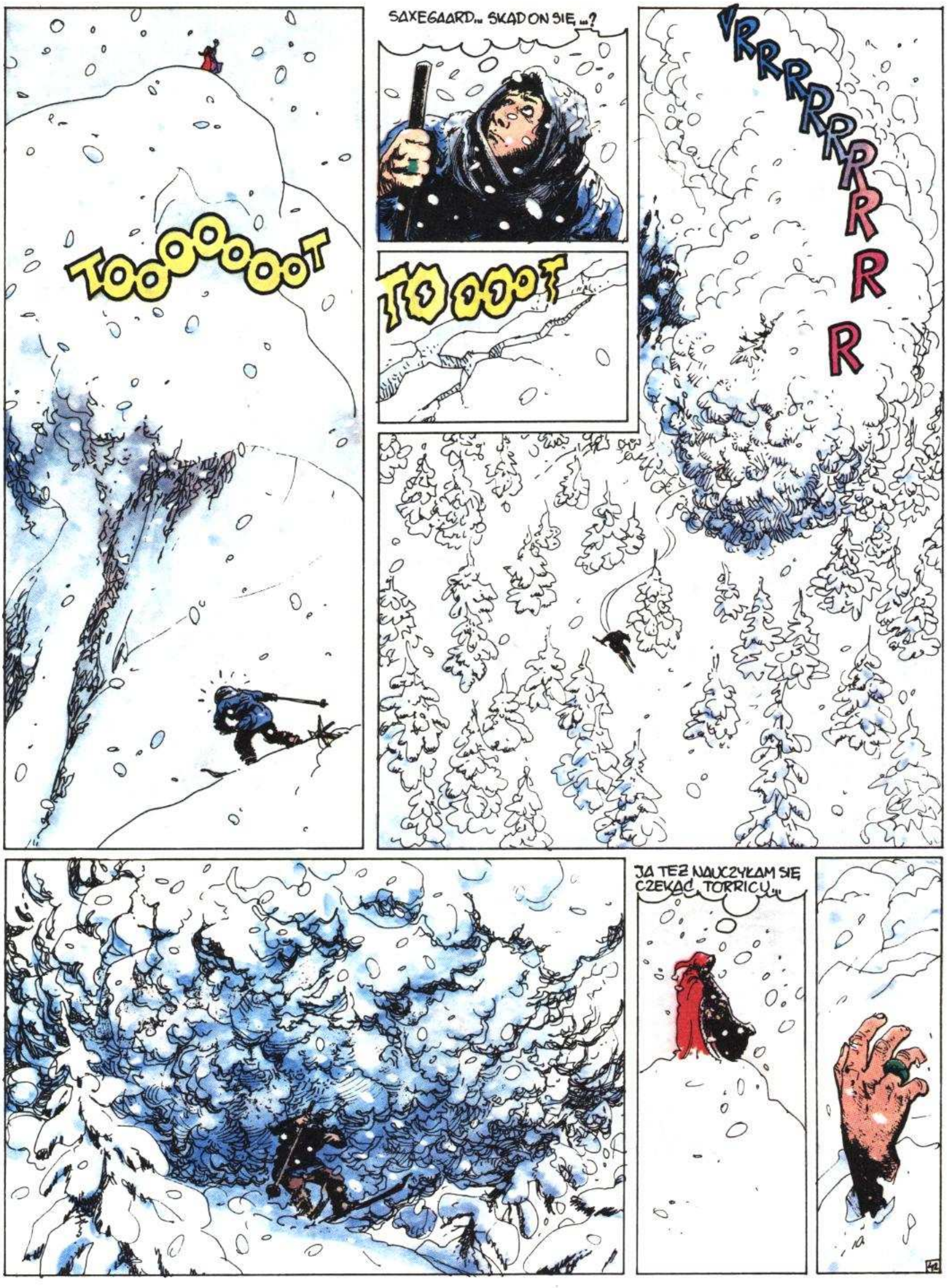

OD RAZU JAK OD RAZU. PADA TAK GĘSTY ŚNIEG, ŻE NIC NIE WIDAĆ...
TAM JEST!
TEN ŚMIEĆ ZAPŁACI ZA MÓJ ZŁAMANY NOS!
NIE STRZELAJ! SAXEGAARD CHCIAŁ GO ŻYWEGO!
ŻYWEGO, TO NIE ZNACZY BEZ USZKODZEŃ...
HEJ! CO ON WYPRAWIA?...
?!
!?!
!!?


AAAAAAAAAHH
CO JA NAROBIŁEM?! BOŻE! GDYBY NIE TO MOJE SZALEŃSTWO...
ZA PÓŹNO NA ŻALE, TORRICU! NIE MOŻESZ JUŻ COFNĄĆ CZASU.
ZA PÓŹNO?... COFNĄĆ SIĘ?.. TO JEST TO! DAJ MI SWÓJ PIERŚCIEŃ! SZYBKO!
?
TORRICU, CO CHCESZ ZROBIĆ?
NIE ROZUMIESZ? JEŻELI MOŻNA ZMIENIĆ TERAŹNIEJSZOŚĆ ZMIENIAJĄC PRZESZŁOŚĆ, TO MOŻNA ZMIENIĆ PRZESZŁOŚĆ ZMIENIAJĄC PRZYSZŁOŚĆ!
DZIĘKI TEMU ODNAJDĘ THORGALA ZA TRZYDZIEŚCI SIEDEM LAT, ALE NA KILKA GODZIN, ZANIM TRAFI DO TEGO DOMU PO RAZ PIERWSZY! I ZABIJĘ GO!
?!?


ZABIJESZ THORGALA?! ZWARIOWAŁEŚ?... DLACZEGO? ...
BO TO ON STAŁ SIĘ PRZYCZYNĄ TEGO WSZYSTKIEGO. TO ON ZNALAZŁ PIERŚCIEŃ I WCIĄGNĄŁ MNIE W PRZESZŁOŚĆ. TO PRZEZ NIEGO CZEKAŁEM 37 LAT, ŻEBY CIĘ ODZYSKAĆ I PRZEZ NIEGO STAŁEM SIĘ SAXEGAARDEM!
GDYBY NIE BYŁO THORGALA, WSZYSTKO DZIAŁOBY SIĘ INACZEJ. A ZA KILKA GODZIN ON PRZESTANIE ISTNIEĆ!!... PRZYNAJMNIEJ DLA MNIE...
ZASTANÓW SIĘ... PRZECIEŻ TO TY...
SAMA WIDZISZ, ŻE ZNÓW STAJE MIĘDZY NAMI. KIEDY GO ZABIJĘ, ZJAWIĘ SIĘ PRZED SZEŚCIOMA MIESIĄCAMI... TYLKO SAM...
... I TYLKO MNIE BĘDZIESZ KOCHAŁA... BO NIE BĘDZIESZ WTEDY PAMIĘTAŁA TEGO WSZYSTKIEGO, CO TERAZ PRZEŻYLIŚMY...
NIE POZWOLĘ CI...
A NIBY JAK, GŁUPTASIE? TO JA MAM PIERŚCIEŃ. TY BĘDZIESZ TKWIŁA W SWOIM CZASIE!
!?
ZARAZ WRÓCĘ, KOCHANA! A NAWET O SZEŚĆ MIESIĘCY WCZEŚNIEJ! HA! HA! HA!
TORRICU! NIE!!
NIE.
39


WSPANIALE! TEN PIERŚCIEŃ CZYNI CUDA. SZKODA TYLKO, ŻE JEGO MOC JEST OGRANICZONA DO TEGO MIEJSCA.
WIDAĆ ŚLADY POŻARU. A WIĘC JEDNAK WRÓCIŁEM WCZEŚNIEJ.
LEPIEJ JEDNAK SIĘ UPEWNIĘ...
DOSKONALE! NIE MA NACIĘCIA I NIGDY NIE BĘDZIE.
MOŻE GDYBYM TU POCZEKAŁ, SPOTKAŁBYM SAMEGO SIEBIE? ...
NIE! TO NIEDORZECZNE!...
ŚCIEŻKA OD POŁUDNIA... THORGAL MUSI TĘDY PRZECHODZIĆ.


STĄD NIE SPOSÓB JĄ PRZE-OCZYĆ. MAM TYLKO NADZIE-JĘ, ŻE NIE JE-STEM ZBYT WCZEŚNIE...
NIE! JUŻ GO WIDZĘ!!
CHODŹ, THORGALU. ZBLIŻ SIĘ JESZCZE. JESZCZE TROCHĘ...
TOO OOT
?!?
TOOOOOOT
?
TOOOOOT


TOOOOOOOT
SAXEGAARD... SKĄD ON SIĘ ...?
TOOOOT
VRRRRRRRRRRR
JA TEŻ NAUCZYŁAM SIĘ CZEKAĆ, TORRICU...



WRESZCIE SŁOŃCE!
TERAZ TYLKO MUSZĘ WYCIĄGNĄĆ VLANĘ Z ŁAP SAXEGAARDA.
?!?
PRZYBYWAM ZA PÓŹNO! I NA DODATEK ZABRAŁ MI KONIE. GDYBYM TYLKO MIAŁ NARTY...
CZY TY JESTEŚ THORGALEM AEGIRSSONEM?
NAZYWAM SIĘ GEIRROED. JESTEM PIERWSZYM ZASTĘPCĄ SAXEGAARDA, WŁADCY GÓR. Z JEGO ROZKAZU PRZYBYŁEM SPALIĆ TE RUINY.
I CZEKAŁEM, ŻEBY CI ODDAĆ KONIA I EKWIPUNEK, KTÓRY ZOSTAŁ W SZAŁASIE.
?!?


MÓJ ŁUK... MIECZ... RĘKAWICZKI... TO OCZYWIŚCIE VLANA! TYLKO ONA MOGŁA JE PRZYNIEŚĆ... ALE JAK JEJ SIĘ UDAŁO?...
A GDZIE JEST VLANA? TA MŁODA DZIEWCZYNA, KTÓRA TU BYŁA Z SAXEGAARDEM?
NIE WIEM, O KIM MÓWISZ. A SAXEGAARD JEST W SWOJEJ FORTECY.
GDZIE!?... PRZECIEŻ BYŁ TUTAJ KILKA GODZIN TEMU Z TRZEMA LUDŹMI ?! MACIE ZRESZTĄ ICH KONIE.
TO NIEMOŻLIWE, OPRÓCZ NAS TRZECH, W OKOLICY NIE MA NIKOGO. I TO OD KILKU MIESIĘCY.
NO, A ON?
TO NIC POWAŻNEGO. TO TYLKO JEDEN Z NASZYCH ZBIEGŁYCH NIEWOLNIKÓW. ZABIERAMY JEGO CIAŁO JAKO PRZYKŁAD DLA INNYCH.
TORRIC!? JAKIM CUDEM? LAWINA NASTĄPIŁA ZANIM...
NIC Z TEGO NIE ROZUMIEM... A CO Z SAXEGAARDEM?... TYM PRAWDZIWYM?... MOŻE DLATEGO VLANA MOGŁA ODEJŚĆ? NA ODYNA! JAKIEŻ TO WSZYSTKO POWIKŁANE!
A SKĄD ZNASZ MOJE IMIĘ, GEIRROEDZIE? I KTO CI POWIEDZIAŁ, GDZIE MNIE SZUKAĆ?
SAXEGAARD, OCZYWIŚCIE. I NIE PYTAJ MNIE WIĘCEJ, BO NIC NIE WIEM.


JESZCZE TYLKO JEDNO PYTANIE: DLACZEGO SPALIŁEŚ TE RUINY?
A SKĄD MAM WIEDZIEĆ? TAKI BYŁ ROZKAZ SAXEGAARDA. TERAZ MUSIMY JUŻ WRACAĆ.
BYŁBYM ZAPOMNIAŁ! ... SAXEGAARD KAZAŁ CI POWIEDZIEĆ, ŻE...
CZAS MUSI POZOSTAĆ SPRAWĄ BOGÓW.
PODOBNO TY TO ZROZUMIESZ. ŻEGNAJ, THORGALU.
GDYBYŚ TYLKO UMIAŁ MÓWIĆ, KONIKU... CHODŹMY STĄD, ZANIM GŁOWA PĘKNIE MI OD MYŚLENIA.
NO I?
WSZYSTKO POSZŁO TAK, JAK ROZKAZAŁAŚ. ZADAWAŁ TYLKO DUŻO PYTAŃ.
PYTAŁ O JAKĄŚ DZIEWCZYNĘ IMIENIEM ULANA.
WIEM. ALE TO NIE MA ŻADNEGO ZNACZENIA...


VLANA UMARŁA DAWNO TEMU. RUSZAJCIE! DOGONIĘ WAS PÓŹNIEJ.
ŻEGNAJ, THORGALU! NAWET NIE WIESZ, CO MUSIAŁAM PRZEJŚĆ, ŻEBY CIĘ URATOWAĆ. ALE TO LEPIEJ. ŻEGNAJ, MÓJ UKOCHANY. TWOJE ŻYCIE DOPIERO SIĘ ZACZYNA.
VLANA?...
PRZEZ CHWILĘ WYDAWAŁO MI SIĘ... RUSZAJ SIĘ KONIKU! PRZED NAMI JESZCZE SZMAT DROGI DO NORTHLANDU.
KONIEC!